

**MIEJSCA PAMIĘCI WOBEC ZMIAN GRANIC PAŃSTWOWYCH
I EXODUSU LUDNOŚCI PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ.
STUDIUM PRZYPADKU**

**SITES OF MEMORY OF CHANGES IN STATE BORDERS AND
THE EXODUS OF THE POPULATION AFTER THE SECOND
WORLD WAR. CASE STUDY**

J. P. Jeszke

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań, Polska,
Adam Mickiewicz University, Poznań, Poland
E-mail: jeszke@amu.edu.pl

Spółeczność lokalna Bielawy i regionu Gór Sowich jest interesującym obiektem badań nad miejscami pamięci obecnymi w świadomości lokalnej. Kształtowała się bowiem od 1945 r., jako nowe społeczeństwo, po wywiezieniu z tych terenów ludności niemieckiej. Na miejsce Niemców przybyła do Bielawy polska ludność, z dawnych kresów II Rzeczypospolitej, z Polski centralnej, a także Polacy z Niemiec, Francji i Rumunii. Tych ludzi z przeszłością miasta i regionu wiązały przypadkowe spotkania z ludnością niemiecką. Te kontakty miały charakter konfliktu, Polacy przejmowali własność Niemców. Nie było warunków do refleksji nad przeszłością tej ziemi. Ta mozaika ludności o różnym pochodzeniu regionalnym nie mogła stanowić od razu społeczności o wykształconych postawach wobec pamięci

przeszłości. Grupy te dzieliło stanowisko wobec historii, innych warstw kultury, interesy ekonomiczne i społeczne, poglądy polityczne. Te różnorodne grupy tworzyły nową lokalną wspólnotę przez kilku dekad. Stosunek do przeszłości był ważnym elementem tego procesu. Kategoria „miejsce pamięci” stanowi użyteczne narzędzie do analizy tego zjawiska. Kategoria ta umożliwia ukazanie zmian w interpretacji historii regionu z perspektywy lokalnej społeczności.

Słowa kluczowe: miejsca pamięci, Bielawa, Góry Sowie

The local community of Bielawa and the region of the Owl Mountains is an interesting subject for research on the sites of memory present in the local consciousness. It was formed since 1945, as a new society, after the deportation of the German population from these areas. Poles arrived to Bielawa from the former territories of the Second Polish Republic, from Central Poland, as well as from Germany, France and Romania. The article reveals the changes in the interpretation of the region's history from the perspective of the local community with the help of such a tool as "sites of memory".

Key words: Sites of memory, Bielawa, Owl Mountains

Spółeczność lokalna Bielawy i regionu Gór Sowich jest interesującym obiektem badań nad miejscami pamięci obecnymi w świadomości lokalnej. Kształtowała się bowiem od 1945 r., jako nowe społeczeństwo, po wywiezieniu z tych terenów ludności niemieckiej. Na miejsce Niemców przybyła do Bielawy polska ludność, z dawnych kresów II Rzeczypospolitej, z Polski centralnej, a także Polacy z Niemiec, Francji i Rumunii. Tych ludzi z przeszłością miasta i regionu wiązały przypadkowe spotkania z ludnością niemiecką. Te kontakty miały charakter konfliktu, Polacy przejmowali własność Niemców. Ową kulturową różnorodność nowych osadników uzupełniły grupy Żydów, a po 1949 r. także emigrantów z Grecji. Nie było warunków do refleksji nad przeszłością tej ziemi. Ta mozaika ludności o różnym pochodzeniu regionalnym nie mogła stanowić od razu społeczności

o wykształconych postawach wobec pamięci przeszłości. Grupy te dzieliło stanowisko wobec historii, innych warstw kultury, interesy ekonomiczne i społeczne, poglądy polityczne. Te różnorodne grupy tworzyły nową lokalną wspólnotę przez kilku dekad. Stosunek do przeszłości był ważnym elementem tego procesu [4, s. 16-44].

Objęty przez osadników teren nie był wcześniej kulturową pustynią. Pozostałości, głównie niemieckiej, kultury materialnej oraz sięgające średniowiecza tradycje tkactwa i przemysłu włókienniczego tworzyły tu znaczny potencjał do kreowania wizji lokalnego dziedzictwa kulturowego nowo powstającej społeczności. Ten kulturowy potencjał nie mógł jednak w

pierwszym okresie kształtowania się nowej społeczności zostać wykorzystany. Osadnicy przynieśli bowiem na nowo objęte tereny własne wzory kultury i wyobrażenia o dziedzictwie kulturowym, także w zakresie kultury materialnej, odmienne od zastanych. Zostali też poddani presji politycznej dla akceptacji jego ‘piastowskiego’ charakteru jako ‘ziem odzyskanych’. Państwowa wizja przeszłości uwzględniająca wyłącznie polskie dziedzictwo kulturowe, uzasadniająca prawo do tzw. ‘ziem odzyskanych’, programowo skazywała na zapomnienie dorobek innych nacji. Kulturowanie pamięci o lokalnym, niemieckim dziedzictwie kulturowym stanowiło tylko przeszkodę w budowaniu pożądanego politycznie obrazu przeszłości. Przeszłość wiązała się jednak z dniem codziennym przybyłych osadników poprzez przejmowane zakłady włókiennicze, głównie rodziny Diergów, najważniejszego pracodawcy dla ludności zamieszkującej rejon Gór Sowich. Nieuchronny był tu kontakt z niemieckimi pracownikami, a więc także z ich postawami kulturowymi. Te spotkania kulturowe odgrywały jednak w analizowanym procesie, wraz z opuszczaniem Bielawy przez kolejnych niemieckich specjalistów, coraz mniejszą rolę. Także większość Żydów i Greków opuściła z czasem Bielawę.

Ten proces można analizować za pomocą koncepcji ‘miejsc pamięci’, traktowanych jako dziedzictwo pamięci i pamięć dziedzictwa. Jest to rozwinięcie i zmodyfikowanie znanej koncepcji Pierra Nory, Assmanna i innych [6, s. 8-13]. „Miejscami pamięci” mogą zostać miejsca topograficzne, wydarzenia, postacie (rzeczywiste i wyobrazeniowe), symbole, fenomeny historyczne. Na ich podstawie kształtują się zbiorowe tożsamości i narodowe dziedzictwo. Prowadzi to do swoistej topografii symbolicznej – historii zapisanej w zbiorowej pamięci (niepamięci) społeczeństwa. Badając stosunek do przeszłości należy wziąć pod uwagę szczególnie sens, znaczenie jakie nadano wydarzeniom (osobom, miejscom) a także jakie elementy przeszłości zostały zapamiętane lub zapomniane, wypierane z pamięci, instrumentalizowane czy też zawłaszczane – przez pokolenia, instytucje, grupy społeczne. Tak zapamiętane lub zapomniane wyobrażenia przeszłości bywają używane lub nadużywane dla aktualnych w danym czasie potrzeb. W Polsce przez wiele lat za ‘miejsca pamięci’ uważano miejsca rozumiane geograficznie, związane z martyrologią narodową, upamiętniające zbrodnie i cierpienia, pomniki, tablice, muzea w miejscach Zagłady. W prezentowanej tu koncepcji ‘miejsca pamięci’ są one rozpatrywane jako narodowe (białoruskie, polskie, czeskie, słowackie itp.), regionalne (Grodzienszczyzna, Wielkopolska itp.), związane z okresem historycznym (np. XIX, XX wiek), związane z formacją kulturową (np. chrześcijaństwo) [4, s. 18-20].

Do ‘miejsca pamięci’ sprzed 1945 r. należy zaliczyć wystawienie już w 1954 r. przez Teatr Robotniczy w Bielawie słynnej sztuki ‘Tkacze’ z 1892 r.

niemieckiego noblisty Gerharta Hauptmanna. Sztuka niosła przesłanie ideowo zbieżne z propagowaną po 1945 r. ideologią klasową i oparta była na pamięci o autentycznym buncie tkaczy z Bielawy i Pieszyc z początków czerwca 1844 roku. Wystawiona przez Teatr Robotniczy, skierowana była do bielawskiej społeczności, która przejęła dawne zakłady włókiennicze niemieckiej rodziny Dierigów. I w scenerii tych zakładów sztuka była wystawiana. Przesłanie sztuki mieściło się w kategoriach historii powszechnej i pożądanego politycznie perspektywy 'walki klas'. Do pamięci zbiorowej „Tkaczy” przywołano jako literacką reprezentację dziejów ruchu robotniczego, nie zaś jako element dziedzictwa regionalnego, choć Hauptman był Ślązakiem i zmarł w 1946 r. w swojej wili w Jagniątkowie koło Jeleniej Góry. Pomimo zmian społecznych, politycznych i kulturowych, właściwych dla przełomu lat 80 i 90 ubiegłego wieku zarówno same wydarzenia, jak również ich artystyczna interpretacja zachowały swoje miejsce w pamięci zbiorowej mieszkańców Bielawy i regionalnej historiografii. O wydarzeniach buntu tkaczy z 1844 r. przypomina dwujęzyczna tablica pamiątkowa wystawiona 4 czerwca 2004 r. obok bielawskiego ratusza. Wydarzeniu temu poświęcono także doroczny rajd, a samemu Hauptmannowi tablicę pamiątkową. Jednakże charakter tych 'miejsc pamięci' jest już inny, regionalny.

Źródła lokalnej historii postrzegano jednak często jako aktywność polskich pionierów, od 1946 r. poczynając. Mieli oni zapewnić kontynuację 'kulturalną i cywilizacyjną' na opuszczonej przez poprzedników ziemi. Jednak bez odniesienia się do zastanej kultury materialnej i refleksji nad adaptacją dorobku cywilizacyjnego dawniejszych jej gospodarzy. Także później, również po przełomie ustrojowym lat 90. konstruowane 'miejsca pamięci' będą głównie odnosiły się w regionie Gór Sowich do działalności pionierów, budujących z różnorodnych grup osadników jednorodną społeczność lokalną. Jest to także na przełomie XX i XXI w. najczęściej spotykany wariant praktykowania historii regionalnej i edukacji w tym zakresie. Od lat 70, a szczególnie po roku 1990 zaczęły przybywać do Bielawy grupy dawnych mieszkańców, lub osób w inny sposób związanych z Bielawą. Wywołały one konieczność przywołania pamięci dawnych mieszkańców, na przykład na kartach literatury związanej z Bielawą [3]. Z czasem, u progu XXI w., pojawiły się też prace poświęcone Bielawie, regionowi i jego historii, tłumaczone na język niemiecki. Wydawnictwa takie, ważne dla niemieckich gości, były istotne dla procesu komunikacji międzykulturowej, opartej o pamięć przeszłości. Obecnie zarówno niemiecką jak i polską przeszłość dokumentują strony internetowa np. „Bielawa dawniej i dziś” i inne [1;2].

Pozostałością niemieckiej przeszłości jest także obecny herb miasta, nawiązujący do tradycji tkactwa i włókiennictwa. W 1924 r. Bielawa uzyskała prawa miejskie. Podstawą kształtowania lokalnej pamięci jest tu ciągłość tradycji samorządowej. Dzieje samorządu sprzed 1946 r. nie były konfliktowym polem interpretacji przeszłości miasta. Symbolika nawiązująca do tkactwa i włókiennictwa łączyła epoki i społeczności ze względu na przejście i kontynuację przez polskich osadników tutejszego przemysłu włókienniczego. Decydował on o rozwoju miasta do początków XXI wieku.

Bielawskie miejsca pamięci objawiały się także w formie pozostałości kultury materialnej. Są to nawiązujące do wielkiego głodu z lat 1804-1805 krzyże pokutne, zakorzenione w krajobrazie kulturowym Gór Sowich były wieże widokowe na wzgórzach Wielkiej Sowie (z 1906 r. jako Wieża Bismarcka), Kalenicy czy Górze Parkowej. Rola tych obiektów była i jest jednak postrzegana wyłącznie z perspektywy współcześnie rozumianego znaczenia krajoznawczego, pozwalającego rozwinąć lokalną turystykę. Ich historia, chociaż znana, nie stała się regionalnym 'miejsmem pamięci', choć procesy kształtowania krajobrazu kulturowego w przeszłości nie stanowiły problematyki o konfliktogennym charakterze. W 1939 roku, odsłonięto pomnik Sowy, ważny dla regionalnego, choć wówczas niemieckiego dziedzictwa. Pozostał symbolem Bielawy także po 1945 r. Nawiązywał do ukształtowanego przez poprzednich mieszkańców, ale oswojonego kulturowo krajobrazu regionu Gór Sowich. Takie podejście do przeszłości nie identyfikowało zastanej przez polskich osadników symboliki bezpośrednio z kulturą niemiecką, lecz z regionalną, gdzie kwestia narodowości nie była tak wyraźnie podkreślana.

Zapewne niemiecki charakter przedwojennej fabryki i powojenna polityka historyczna wypierania ze zbiorowej pamięci niemieckiego dziedzictwa sprawiły, że nie wykorzystano w kolejnych nazwach firmy znanej już w Europie marki *Christian Dierig*. Obecnie także unikalne w skali europejskiej zabudowania przemysłowe są stopniowo wyburzane. Oznacza to likwidację w pamięci zbiorowej niemal wszystkich śladów po nie istniejącym już od 2008 r. przemyśle bawelnianym w Bielawie. Ważnym elementem modernizacji regionu Gór Sowich była budowa kolei na początku XX stulecia. Ze względu na górski charakter trasy zastosowane zostały unikalne w skali europejskiej rozwiązania konstrukcyjne, reprezentujące wysoki poziom europejskiej kultury technicznej przełomu XIX i XX stulecia. Kolej ta uległa likwidacji w późnych latach 70. XX w. [5]. Na jej dawnej trasie zachowały się resztki infrastruktury szlaku kolejowego. Resztki unikalnej architektury przemysłowej i konstrukcji szlaku kolejowego należą niewątpliwie do dziedzictwa niemieckiej myśli technicznej. Wiązano je jednak z regionalnym krajobrazem kulturowym, 'oswojonym' przez polskich

mieszkańców Bielawy. Nie traktując jednak resztek zabudowy przemysłowej i kolejowej jako godnego ochrony dziedzictwa kultury.

Występujące w formach kultury materialnej pomniki niemieckiej przeszłości zostały w większości skazane na zapomnienie. Dotyczy to pomników poświęconych poległym w wojnie francusko-pruskiej i I Wojnie Światowej mieszkańcom Bielawy czy też pozostałości po rodzinnym grobowcu hrabiowskiej rodziny Sandreczki, która była właścicielem majątku bielawskiego od 1672 r. Nie zachował się pomnik nauczyciela i krajoznawcy Karla Jäschke, postawiony na stokach Góry Parkowej w 1900 r. Zachował się, jako jeden z nielicznych, pomnik wystawiony Paulowi Felsmanowi, przewodniczącemu lokalnego towarzystwa regionalnego.

„Niechciane dziedzictwo” stało się przedmiotem rozważań regionalistów, zarówno tych o profesjonalnym, historycznym przygotowaniu, jak również miłośników historii swego regionu po 1990 roku. Zmiany w nastawieniu lokalnej społeczności do interpretacji dziedzictwa kulturowego i trendy profesjonalnej historiografii wytworzyły korzystną atmosferę dla zainteresowania się dorobkiem gospodarzy tych ziem sprzed 1945 r. Tematyka niemieckiego dziedzictwa kulturowego na Dolnym Śląsku stała się pełnoprawnym obszarem dociekań i zainteresowań historycznych, a związane z nią niektóre, ‘miejsca pamięci’ przywołane z obszaru skazanego na zapomnienie.

Generacja urodzona pod Górami Sowimi poszukiwała już źródeł własnej tożsamości regionalnej, przekraczając granicę 1945 roku. Jednakże przegląd kluczowych problemów, związanych z nadawanymi wydarzeniom z przeszłości znaczeniami, zapominaniem lub wypieraniem z pamięci niektórych z nich, czy też ich instrumentalizowaniem układa się w interesującą mozaikę strategii kształtowania miejsc pamięci. Do najtrwalszych, nieustannie obecnych, instrumentalizowanych najpierw ideologicznie, później zaś marketingowo należą bunt tkaczy rejonu Gór Swoich i jego odbicie w europejskiej rangi prozie G. Hauptmanna. Wachlarz możliwości kreowania lokalnych miejsc pamięci w oparciu o przeszłość sprzed 1945 r, nieco się poszerzył wraz z ociepleniem stosunków polsko niemieckich w latach 70. XX wieku i ‘podróżami sentymentalnymi’ do Bielawy dawnych jej mieszkańców. Przełom w tym procesie nastąpił po 1990 roku, gdy straciła aktualność polityka historyczna państwa, skazująca na zapomnienie wszelkie nie polskie dziedzictwo tzw. ‘ziem odzyskanych’. ‘Niechciane dziedzictwo’ stało się obiektem studiów regionalistów. Jednak w przestrzeni miejskiej Bielawy próżno szukać symbolicznych nawiązań do kultury niemieckiej. Egzystują one jedynie w ograniczonym zakresie w odniesieniu do przestrzeni regionalnej, nie akcentując etnicznego pochodzenia jego dawnych mieszkańców, lecz ich cywilizacyjne dokonania,

kształtujące krajobraz kulturowy. Zabytki techniki kolejowej i przemysłowej stopniowo ulegały degradacji, gdy utraciły swoje gospodarcze funkcje, a nie zyskały wśród lokalnej społeczności statusu dziedzictwa kultury materialnej. Akcje marketingowe, promujące walory turystyczne Gór Sowich odwołują się ogólnie do wielokulturowości ich dorobku cywilizacyjnego. Edukacja regionalna sięgając do przeszłości podkreśla natomiast proces kształtowania się jednolitej polskiej społeczności w pionierskim okresie drugiej połowy lat 40. ubiegłego wieku. W zmienionych warunkach ustrojowych, społecznych i politycznych niemieckie i czeskie dziedzictwo pogranicza stało się obszarem poszukiwania źródeł, tworzenia historiografii regionalnej, czasem literatury. W lokalnych miejscach pamięci narodowe ujęcie dawnego dziedzictwa pojawia się jednak rzadko. Nie sprzyjają temu procesy marketingowe regionu promujące jego ekologiczny i turystyczny charakter, gdzie przeszłość jest traktowana instrumentalnie, jako atrakcja turystyczna.

LITERATURA

1. Bielawa dawniej i dziś – [Электронный ресурс]. – Режим доступа <http://mediagroup.republika.pl/bielawa/bielawa.html>. – Дата доступа: 25.03.2015.
2. Bielawa: subiektywne spojrzenie na moje rodzinne miasto i otaczający mnie świat – [Электронный ресурс].– Режим доступа <http://www.bielawa.net.pl>. – Дата доступа: 25.03.2015.
3. Dobrzaniecki, H. Stacja Bielawa Zachodnia / H. Dobrzaniecki. – [Электронный ресурс]. – Режим доступа <http://ksiazki.onet.pl/fragmenty-ksiazek/stacja-bielawa-zachodnia/d1gps>. – Дата доступа: 12.05.2017.
4. Jeszke, J. P. Transformations on the Polish – German – Czech borderland Turing the years 1938-1945 in the local collective memory and social consciousness of the inhabitants of Bielawa and the Owl Mountains / . J. P. Jeszke // *Memory of heritage – heritage of memory* – Poznań, 2016, ss. 16-44.
5. Szynkiewicz, A. Eulengebirgsbahn - czyli nierealne marzenie jakie zrealizowano / A. Szynkiewicz. – [Электронный ресурс]. – Режим доступа <http://www.kolej.one.pl/halski/linie/sowiogorska/eulen2.html>. – Дата доступа: 25.03.2015.
6. Wrzosek, W. Between the memory of the heritage and heritage of memory. The search for conceptual similarities / W. Wrzosek. // *Memory of heritage – heritage of memory* – Poznań, 2016, ss. 8-13.